

Sygn. akt VI RCa 291/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert (spr.)

Sędziowie: SO Hanna Niewiadomska

SR del. do SO Andrzej Hinz

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej T. K.** reprezentowanej przez matkę A. W.

przeciwko P. K.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 17 lipca 2013 roku

sygn. akt III RC 92/12

1. zmienia zaskarżony wyrok o tyle tylko, że zasądzone tam alimenty obniża do kwoty po 800 zł (osiemset) miesięcznie;
2. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 291/13

UZASADNIENIE

Małoletnia T.K.reprezentowana przez swoją matkę A. W.domagała się zasądzenia na jej rzecz alimentów w wysokości 2000 złotych od pozwanego P. K..

W uzasadnieniu podała, że małoletnia pochodzi ze związku jej oraz pozwanego P. K.. Podniosła, że jest obecnie osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku i pozostaje na utrzymaniu swoich rodziców. Wskazała, że pozwany nie łoży na utrzymanie małoletniej córki, pomimo swojej dobrej sytuacji finansowej. Podkreśliła, że buduje on dom w N.oraz posiada nieruchomości położone w Polsce.

Pozwany w odpowiedzi na pozew uznał powództwo do kwoty po 300 złotych miesięcznie.

Zakwestionował twierdzenia powódki odnośnie swojej dobrej sytuacji finansowej, wskazując, że nie otrzymuje on kwoty 9000 złotych miesięcznie, a jedynie zasiłek dla osób niepracujących ze względu na stan zdrowia, który wynosi 5 280 zł. Podniósł, że nie otrzymuje także (...)zasiłku na dziecko, co jest spowodowane uprowadzeniem małoletniej

przez matkę. Dodał, że faktycznie jest właścicielem nieruchomości w N., jednak wiąże się to ze spłatą kredytu, który wynosi 770 240 koron (...). Wskazał, że oprócz małoletniej ma na utrzymaniu drugie dziecko, na które łoży alimenty w kwocie 400 złotych.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 17 lipca 2013 roku w sprawie III RC 92/12 zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki alimenty w kwocie po 1000 złotych miesięcznie, natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

W uzasadnieniu podał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło twierdzeń przedstawicielki ustawowej powódki, aby na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej konieczne było zasądzenie od jej ojca alimentów w wysokości 2000 złotych miesięcznie, gdyż w oparciu o wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, uznać należy, że rzeczywiste koszty utrzymania małoletniej są typowymi dla dziecka w jej wieku i w rzeczywistości generują znacznie niższe kwoty. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że obowiązekłożenia na utrzymanie dziecka, które nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, obciąża oboje rodziców. W ocenie Sądu I instancji, matka małoletniej powinna zatem ponosić co najmniej część wydatków związanych z utrzymaniem córki, tym bardziej, że nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych, nie przejawia zaangażowania i aktywności w poszukiwaniu pracy. Tym samym istnieje uzasadniona obawa, że żądane alimenty, w przypadku uwzględnienia w całości żądań pozwu, służyłyby co najmniej w części zaspokojeniu egzystencjalnych potrzeb matki małoletniej powódki. Odnosząc się do sytuacji majątkowej i finansowej pozwanego Sąd Rejonowy podniósł, że pozwany od 3 lat nie pracuje z powodu zdiagnozowanej u niego depresji, nie przedstawił jednocześnie żadnego dowodu, że podjął leczenie, jak też dowodów na to, że posiada jakiegokolwiek zadłużenie. W ocenie Sądu Rejonowego alimenty w wysokości 1000 złotych, w połączeniu z nawet znacznie niższym zaangażowaniem finansowym ze strony matki, pozwolą w pełni zaspokoić usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki. Zdaniem Sądu, zasądzone alimenty są również adekwatne do możliwości zarobkowych pozwanego, który posiada majątek znacznej wartości, który może upłynnić i przeznaczyć na potrzeby zarówno małoletniej powódki, jak i jej przyrodniej siostry.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany żądając zmiany zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej powódki alimenty w wysokości po 400 złotych miesięcznie.

Zdaniem pozwanego wydane orzeczenie jest dla niego bardzo krzywdzące, gdyż praktycznie nie uwzględnia jego realnej sytuacji materialnej. Podkreślił, że utrzymuje się jedynie ze świadczenia z norweskiej opieki społecznej, którego wysokość, po przeliczeniu na walutę polską kształtuje się w graniach około 5280 złotych miesięcznie. Podniósł, że potrzeby małoletniej opiewają na kwotę 800-1000 złotych miesięcznie, dlatego też zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego alimenty, pokryją wszystkie potrzeby małoletniej, zwalniając tym samym z tego obowiązku matkę powódki. Podkreślił przy tym, że zmuszony jest ponosić wysokie koszty związane z realizacją ustalonych kontaktów z córką, a które to znacznie ograniczają jego możliwości płatnicze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji wprawdzie prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, jednakże na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął zbyt daleko idące wnioski w zakresie możliwości płatniczych pozwanego.

Z istoty obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka, które nie może utrzymać się samodzielnie (art. 133 § 1 kro), wynika obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania (art. 128 kro) w zakresie limitowanym z jednej strony – rozmiarami potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś – możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zobowiązanego (art. 135 § 1 kro).

Ponowna analiza materiału dowodowego, dokonana w trakcie postępowania apelacyjnego jednoznacznie wskazuje, że możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego nie są na tyle korzystne, aby uzasadniały ustalenie alimentów na kwotę po 1000 złotych miesięcznie. Rację należy przyznać pozwanemu, w zakresie w jakim zakwestionował

podnoszoną przez przedstawicielkę ustawową powódki, wysokość środków jakie są niezbędne dla zabezpieczenia usprawiedliwionych potrzeb dziecka. W ślad za Sądem Rejonowym podkreślić należy, że małaletnia jest (...)letnią, zdrową dziewczynką. Standardowe wydatki związane z jej utrzymaniem dodatkowo powiększone są o koszty zajęć nauki jazdy konnej w wysokości 100 złotych miesięcznie oraz koszty związane z uczęszczaniem do przedszkola. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że rzeczywiste koszty utrzymania małaletniej są typowymi dla dziecka w jej wieku i w żadnym wypadku nie można przyjąć, aby oscyływały w granicach około 2000 złotych miesięcznie. Dodatkowo bezspornym jest, że obowiązek lożenia na utrzymanie dziecka, które nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, a nie posiada przy tym majątku, który przynosiłby dochody, obciąża oboje rodziców. Obowiązek ten, choć równy, nie jest wszakże taki sam – zależy on zawsze od ocenianych indywidualnie możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z rodziców. W przypadku małaletniej powódki, będącej zdrową (...)letnią dziewczynką, obowiązek jej matki nie może sprowadzać się już jedynie do osobistych starań o wychowanie i utrzymanie dziecka, ale musi mieć on również wymiar majątkowy, tym bardziej jeśli się uwzględni, że dziewczynka uczęszcza do przedszkola. Stan taki pozwala matce małaletniej podjąć pracę zarobkową, zaś Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że przedstawicielka ustawowa małaletniej, nie wykorzystuje w pełni posiadanych możliwości zarobkowych. Tym samym słuszną jest, wyrażona przez Sąd Rejonowy obawa, że uwzględnienie w całości żądań pozwu, służyłoby co najmniej w części zaspokojeniu egzystencjalnych potrzeb matki małaletniej powódki, przy czym próba takiego rozstrzygnięcia, spotkać się musi ze stanowczym sprzeciwem ze strony Sądu.

Odrębnego ustosunkowania się wymaga sytuacja materialna i możliwości zarobkowe pozwanego. Pozwany od 3 lat nie pracuje, w związku ze zdiagnozowaną u niego depresją, tym niemniej nie przedłożył stosownych zaświadczeń, wskazujących na podjęcie przez niego leczenia w tym kierunku. Bezspornym jest, że gdy przebywa w N. otrzymuje zasiłek, który w przeliczeniu na walutę polską wynosi 5280 złotych miesięcznie. Dodatkowo, na terenie Polski, jest on zarejestrowany jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku. Dysponuje majątkiem, w skład którego wchodzi trzy nieruchomości, w tym nieruchomość zabudowana domem w N. oraz dwie nieruchomości położone na terenie Polski. Pozwany, poza kosztami zwanymi z bieżącym utrzymaniem, spłaca kredyt zaciągnięty na zakup domu w N. w wysokości 2178 złotych miesięcznie. Ogół wydatków związanych ze swoim utrzymaniem pozwany oszacował w N. na kwotę około 9540 złotych. Podnieść dodatkowo należy, że pozwany oprócz małaletniej powódki, ma jeszcze (...)letnią córkę z małżeństwa, N.K., na którą łoży kwotę 400 złotych miesięcznie tytułem alimentów. Powyższe wydatki niewątpliwie znacznie ograniczają możliwości płatnicze pozwanego, tym niemniej uwzględniając wielkość majątku zgromadzonego przez pozwanego, przyjąć można, że dysponuje on dodatkowym dochodem, którego nie ujawnił w toczącym się postępowaniu. Realizacja wszystkich zobowiązań finansowych pozwanego, jedynie z uzyskiwanego zasiłku, byłaby niemożliwa, zaś trudno przyjąć, że w pozostałych kosztach partycypuje rodzina pozwanego, na pomoc ze strony której, powoływał się on w toku postępowania. Orzekając o obniżeniu alimentów zasadzonych przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy uwzględnił, że pozwany ponosi wydatki związane z realizacją kontaktów, uznając jednocześnie, że zawyżył on koszty dojazdu i pobytu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał za zasadne zmniejszyć wysokość ustalonych zaskarżonym wyrokami alimentów do kwoty po 800 złotych miesięcznie, które to, przy uwzględnieniu udziału finansowego matki powódki w kosztach utrzymania dziecka, zabezpieczą realizację potrzeb małaletniej.

Z tych te z względów, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 orzeczono na podstawie art. 100 kpc.